

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Renata Żywicka (przewodniczący)

SSN Leszek Bielecki

SSN Robert Stefanicki (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania O. sp. z o.o. w O.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Opolu
z udziałem U. C.
o ubezpieczenia społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 listopada 2024 r.,
zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 19 marca 2024 r., sygn. akt III AUa 1022/22,

**oddala zażalenie i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego przed Sądem Najwyższym do
orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.**

Leszek Bielecki Renata Żywicka Robert Stefanicki

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2022 r., V U 346/22 oddalił odwołanie O. Sp. z o.o. w O. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Opolu z dnia 3 stycznia 2022 r., stwierdzającej, że U. C. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek - spółki O. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz zasądził od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego zwrot kosztów

zastępstwa procesowego. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, na skutek apelacji O. sp. z o.o. w O., wyrokiem z dnia 19 marca 2024 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 28 kwietnia 2022 r. i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu podniósł ustalenia Sądu pierwszej instancji, że w wyniku postępowania wywołanego odwołaniem U. C. od decyzji z ZUS-u Oddziału w Opolu z dnia 5 lutego 2019 r., którą to organ rentowy stwierdził, że U. C. nie podlega od 1 sierpnia 2018 r. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z 17 września 2020 r. w sprawie V U 602/19 oddalił wniesione przez nią odwołanie, wskazując, że wnioskodawczyni nie miała zamiaru wykonywania działalności gospodarczej zgłoszonej do ewidencji oraz faktycznie jej nie wykonywała, a jedynym celem zgłoszenia działalności był zamiar świadczenia usług na warunkach umowy zlecenia. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie, powołał się na przepis art. 365 § 1 k.p.c., zgodnie z którym prawomocne orzeczenie wiąże nie tylko strony i Sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i organy administracji publicznej, a w przypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Uznał, że rozpoznając nową sprawę, powinien brać pod uwagę wcześniejsze ustalenia i nie może dokonywać ustaleń sprzecznych z rozstrzygniętą już kwestią, co oznacza związanie ustaleniami faktycznymi w tym zakresie. Według Sądu Okręgowego w sprawie V U 602/19 rozsądzono kwestie niewykonywania przez U. C. działalności gospodarczej jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą. Z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego z 17 września 2020 r. wynika, że U. C. i O. sp. z o.o. w O. łączy umowa zlecenia i ustalenie te przyjmuje sąd w obecnej sprawie.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł wnioskodawca, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając naruszenie: art. 365 § 1 k.p.c. poprzez jego zastosowanie, podczas gdy O. Sp. z o.o. nie była stroną/uczestnikiem postępowania wywołanego odwołaniem U. C. od decyzji z dnia 5 lutego 2019 r. ZUS Oddział w Opolu toczącej się przed Sądem Okręgowym w Opolu V U 602/19, a zatem nie może wiązać O. Sp. z o.o. wyrok zapadły pomiędzy U. C., a ZUS; dodatkowo wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy jedynie

związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku innego sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki; a także art. 235² § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i pominięcie wszystkich wniosków dowodowych odwołującej, albowiem zdaniem Sądu I instancji niedopuszczalne i zbędne jest ich uwzględnianie, ze względu na fakt, że w innej sprawie okoliczności te były już badane przez Sąd, z czym nie można się zgodzić, sam fakt rozstrzygnięcia sprawy pomiędzy U. C. a ZUS, w którym udziału nie brała udziału O. Sp. z o.o., pozwala na przyjęcie że zbędne jest dokonywanie ponownych ustaleń faktycznych co do charakteru współpracy pomiędzy U. C. i O. Sp. z o.o., co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy. Sąd I instancji w jakikolwiek sposób nie odniósł się do zarzutów wskazanych w odwołaniu od decyzji, a także de facto nie przeprowadził postępowania dowodowego.

Sąd Apelacyjny uznał, podniesione w niej zarzuty za uzasadnione. Według Sądu kontrola zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił istoty sprawy, co powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych istota sprawy sprowadza się do oceny zgodności z prawem zaskarżonej decyzji. Pojęcie „istoty sprawy”, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. odnosi się do jej aspektu materialnego, a nierozpoznanie istoty zachodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, a więc gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania lub też zarzutów merytorycznych strony i w swym rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co jest rzeczywistym przedmiotem sporu. Jeśli sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń, to uzupełnienie postępowania przez sąd drugiej instancji godziłoby w zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, zagwarantowaną w art. 176 Konstytucji (wyrok Sądu Najwyższego z: 12 września 2002 r., IV CKN 1298/00, LEX nr 80271, postanowienie Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2017 r., V CZ 92/16, Legalis nr 1560001).

W orzecznictwie sądowym ugruntowane jest stanowisko, że podmiotowe granice powagi rzeczy osądzonej obejmują w zasadzie tylko same strony procesowe. Wyroki mają więc powagę rzeczy osądzonej *inter partes*, jeżeli z ustaw inaczej nie wynika (art. 365 *in fine* k.p.c.). Przez strony rozumie się obie strony rozstrzygniętego procesu, choćby wszczęcie postępowania nastąpiło na skutek powództwa wniesionego przez prokuratora lub organizację społeczną. Wyrok może mieć powagę rzeczy osądzonej także wobec innych osób niż strony procesu, gdy korzysta z rozszerzonej prawomocności. Z tą ostatnią lub powagą rzeczy osądzonej mamy do czynienia wtedy, gdy wyrok na podstawie przepisów prawnych korzysta z powagi rzeczy osądzonej jeszcze co do innych osób poza samymi stronami procesowymi w ścisłym znaczeniu. Moc wiążąca orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) może być rozważana jedynie wtedy, gdy rozpoznawana jest inna sprawa niż ta, w której wydano poprzednie orzeczenie oraz gdy kwestia rozstrzygnięta innym wyrokiem stanowi zagadnienie wstępne. Moc wiążąca prawomocnego orzeczenia Sądu charakteryzuje się dwoma aspektami. Pierwszy z nich odnosi się tylko do faktu istnienia prawomocnego orzeczenia. Ten aspekt występuje, gdy w poprzednim postępowaniu, w którym zapadło prawomocne orzeczenie, nie brała udziału choćby jedna ze stron nowego postępowania, a nie jest ona objęta prawomocnością rozszerzoną. Nie można bowiem takiej strony obciążać dalszymi skutkami wynikającymi z prawomocnego orzeczenia, (wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 2023 r., III PSKP 17/22, a także postanowienie Sądu Najwyższego z 27 września 2023 r., I USK 64/23). Ponadto Sąd Najwyższy w postanowieniu z 26 kwietnia 2023r. (III USKP 49/22) wskazał, że w kontekście art. 178 ust. 1 Konstytucji RP oraz zasady bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów nie sposób jest odmówić sądowi, gdy przytoczy za tym poważne argumenty, uprawnienia do innej oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów, mogącej prowadzić do innych ustaleń o faktach, a w konsekwencji i innej oceny kwestii, która waży na wyniku postępowania, od oceny, którą przyjął inny sąd w odrębnie rozpoznawanej sprawie, zwłaszcza że art. 365 § 1 k.p.c. dotyczy *verba legis* związania orzeczeniem, nie zaś ustaleniami faktycznymi.

W orzecznictwie sądowym zatem ugruntowane jest stanowisko, że podmiotowe granice powagi rzeczy osądzonej obejmują w zasadzie tylko same

strony procesowe. Wyroki mają więc powagę rzeczy osądzonej *inter partes*, jeżeli z ustawy inaczej nie wynika (art. 365 *in fine* k.p.c.). Moc wiążąca orzeczenia może być rozważana jedynie wtedy, gdy rozpoznawana jest inna sprawa niż ta, w której wydano poprzednie orzeczenie oraz gdy kwestia rozstrzygnięta innym wyrokiem stanowi zagadnienie wstępne (wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 2023 r., III PSKP 17/22, a także postanowienie Sądu Najwyższego z 27 września 2023 r., I USK 64/23).

Sąd Apelacyjny wskazał, że przedmiotem sporu było ustalenie, czy U. C. jako osoba wykonująca umowę zlecenia u płatnika składek O. sp. z o.o. z O. podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu. Odwołującym się od decyzji organu rentowego był płatnik składek. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie ma wątpliwości, że niniejsza sprawa zarówno od strony podmiotowej, jak i przedmiotowej, jest inną sprawą od tej już osądzonej, na którą powołuje się Sąd pierwszej instancji w swoim uzasadnieniu. Podmiotowo, bo uczestnikami obecnego postępowania są O. sp. z o.o. w O. oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Opolu, a także U. C.. W poprzednim postępowaniu U. C. była wnioskodawczynią (odwołującą się), zaś nie brał w nim udziału obecny wnioskodawca i apelujący – O. sp. z o.o. w O.. Z tego względu rozstrzygnięcie wydane przez Sąd Okręgowy w Opolu w sprawie o sygn. akt V U 602/19 nie jest wiążące dla O. sp. z o.o. w O.. Osoby, które nie były stronami postępowania, w którym zapadło orzeczenie, co do zasady nie są nim związane. Przedmiot obecnego postępowania również jest odmienny od poprzedniego, gdyż jest nim podleganie przez U. C. ubezpieczeniu społecznemu z tytułu wykonywania umowy zlecenia u płatnika składek O. sp. z o.o. w O.. Przedmiotem poprzedniego postępowania, jak wzmiankowano prowadzonego pod sygn. akt V U 602/19, było zaś podleganie przez U. C. ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej. Rozstrzygnięcie w poprzednim postępowaniu, że U. C. nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej (art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej), nie przesądza w jakikolwiek sposób o podleganiu lub niepodleganiu przez nią ubezpieczeniu społecznemu z innego tytułu, w szczególności na podstawie umowy zlecenia (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej).

Sąd dodał również, że związanie prawomocnym orzeczeniem dotyczy jedynie jego sentencji, nie zaś motywów rozstrzygnięcia zawartych w jego uzasadnieniu. Zawarte w nim motywy rozstrzygnięcia mogą mieć znaczenie jedynie dla ustalenia zakresu mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, czyli granic prawomocności materialnej orzeczenia w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, LEX nr 274151). Zdaniem Sądu drugiej instancji, nie ma jednak potrzeby odwoływania się do motywów przedmiotowego wyroku w celu ustalenia zakresu jego mocy wiążącej, ponieważ sentencja wyroku Sądu Okręgowego w Opolu z 17 września 2020 r. jest jednoznaczna, Sąd ten orzekł o oddaleniu odwołania od decyzji organu rentowego stwierdzającej, że U. C. nie podlegała w spornym okresie ubezpieczeniom społecznym z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej i tylko w takim zakresie można rozpatrywać przedmiotowe granice mocy wiążącej tego orzeczenia w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu drugiej instancji, Sąd Okręgowy powinien był poczynić ustalenia w kwestii podlegania przez wnioskodawczynię ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia, gdyż nie był związany w tej mierze prawomocnym wyrokiem wydanym w sprawie o sygn. akt V U 602/19. Jednak Sąd pierwszej instancji zaniechał w tej kwestii jakichkolwiek samodzielnych ustaleń faktycznych i merytorycznej oceny stanu materialno-prawnego, uznając nietrafnie, że jest związany ustaleniami faktycznymi leżącymi u podstaw wyroku wydanego w sprawie o sygn. akt V U 602/19. Powoduje to, że niniejsza sprawa nie została rozpoznana co do istoty. Z tych względów Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Opolu celem rozpoznania istoty sprawy.

W zażaleniu na powyższe postanowienie organ rentowy zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie: art. 386 § 4 i art. 108 k.p.c. przez błędne zastosowanie i przyjęcie, iż Sąd Okręgowy w Opolu nie rozpoznał istoty sporu, a co za tym idzie uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Opolu i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego. Według skarżącego, we wskazanym postępowaniu w sprawie o sygn. akt V U 602/19, Sąd Okręgowy przesłuchał w charakterze świadków pracowników wnioskodawcy, dopuścił dowody z

dokumentów, w tym umowy o współpracy pomiędzy U. C. i wnioskodawcą, w oparciu m.in. o te dowody rozstrzygnął jak w sentencji. Istotą sprawy bowiem było ustalenie, czy ubezpieczoną U. C. i wnioskodawcę w spornym okresie łączyła umowa zlecenia i takiego ustalenia w sposób syntetyczny Sąd Okręgowy w Opolu dokonał (art. 327¹ k.p.c.). Organ rentowy wskazuje, że w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że z natury rzeczy sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia nie ma wpływu na wynik sprawy, ponieważ uzasadnienie wyraża jedynie motywy wcześniej podjętego rozstrzygnięcia.

Zdaniem skarżącego, Sąd Okręgowy w Opolu nie był zobligowany do szczegółowego ustalenia stanu faktu faktycznego, skoro w postępowaniu w sprawie o sygn. akt V U 602/19, poczynił już ustalenia w zakresie nieprowadzenia przez U. C. pozarolniczej działalności gospodarczej, to *sąd meriti* ograniczył się wyłącznie do przytoczenia tego orzeczenia i podtrzymania stanowiska organu rentowego. Nie sposób zaakceptować stanowiska, że odmienność stron postępowania dyskwalifikuje orzeczenie zapadłe z udziałem U. C. i organu rentowego i nie można go traktować jako zagadnienie prejudycjalne. Wskazać należy, że ubezpieczona nie składała wniosku o wznowienie ww. postępowania, co więcej nie brała czynnego udziału w niniejszym postępowaniu. Celem zachowania jednolitości orzecznictwa należy podnieść, że postępowanie Sądu Okręgowego w Opolu było właściwe. Nie może być bowiem tak, że w dwóch postępowaniach prowadzonych w zasadzie na okoliczność ustalenia, czy U. C. prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą, zapadają dwa różne orzeczenia. Zdaniem organu rentowego, orzeczenie Sądu Okręgowego w Opolu zapadło na podstawie właściwie ustalonego stanu faktycznego, przy uwzględnieniu istoty sprawy (ustalenie, że strony wiązała umowa zlecenia) i nie zachodzi konieczność ponownego rozpoznania sprawy przez ten sąd.

W odpowiedzi na zażalenie płatnik składek wniósł o oddalenie zażalenia i zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej się Spółki kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych, pozostawiając to rozstrzygnięcie do orzeczenia sądowi powszechnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wykładnia celowościowa, związana z wprowadzeniem zażalenia do Sądu Najwyższego, jej podstawy w sprawie oraz aksjologia leżąca u podstaw tej instytucji procesowej prowadzą do wniosku, że zażalenie organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie. Słusznie podnosi odwołująca się Spółka w odpowiedzi na zażalenie organu rentowego, że wbrew stanowisku skarżącego w niniejszej sprawie doszło do nierozpoznania istoty przez Sąd Okręgowy przez błędne przyjęcie „mocy wiążącej” wyroku wydanego w sprawie o sygn. akt V U 602/19, a także nierozważania merytorycznych argumentów wniesionego odwołania i ustalenia przesłanek podlegania bądź niepodlegania przez U. C. ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zawartej umowy zlecenia pomiędzy zainteresowaną a odwołującą się Spółką. Za prawidłowością wyroku Sądu Apelacyjnego przemawia również konieczność przeprowadzenia przed Sądem pierwszej instancji postępowania dowodowego w całości, albowiem jak już zostało wyżej wskazane, ograniczyło się ono do przeprowadzenia dowodu z decyzji i bliżej nieokreślonych dokumentów z akt organu, sprawy o sygn. akt V U 602/19.

Sąd Okręgowy powinien był poczynić ustalenia w kwestii podlegania przez wnioskodawczynię ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia, gdyż nie był związany w tej mierze prawomocnym wyrokiem wydanym w sprawie o sygn. akt V U 602/19. Sąd Okręgowy nie dokonał głębszych ustaleń faktycznych w zakresie, w jaki sposób U. C. wykonywała umowę zlecenia wobec braku poczynienia takich ustaleń przez ZUS w toku prowadzonego postępowania poprzedzającego wydanie zaskarżonej decyzji. Sąd Okręgowy oddalił w zasadzie wszystkie wnioski dowodowe odwołującej się Spółki zawarte w odwołaniu, a jego ustalenia faktyczne są oparte wyłącznie na decyzji ZUS, orzeczeniach i ustaleniach - aktach ZUS i w sprawie V U 602/19.

Nieprzeprowadzenie przez Sąd Okręgowy pełnego postępowania dowodowego, skutkowało niedokonaniem pełnych ustaleń faktycznych i doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy, nadto uniemożliwiło O. Sp. z o.o. podjęcie obrony w niniejszej sprawie.

Istota mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia polega na tym, że wymienione w art. 365 k.p.c. podmioty powinny mieć na względzie fakt wydania prawomocnego orzeczenia i jego treść (wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia

2000 r., II CKN 655/98, LEX nr 51062). Wynikający z niej stan ogranicza się jednak do sentencji orzeczenia i nie obejmuje motywów rozstrzygnięcia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 czerwca 2007 r., IV CSK 110/07, LEX nr 488981; 22 czerwca 2010 r., IV CSK 359/09, OSNC 2011, nr 2. poz. 16).

Istota uregulowanej w art. 365 § 1 k.p.c. mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia (prawomocności materialnej) - jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 13 stycznia 2000 r. (II CKN 655/98, LEX nr 51062) - polega na tym, że także inne sądy, inne organy państwowe, a w wypadkach przewidzianych w ustawie także inne osoby muszą brać pod uwagę fakt istnienia i treść prawomocnego orzeczenia. Wynikający z niej wskazany powyżej stan związania według poglądów, jakie ukształtowało piśmiennictwo i judykatura ograniczony jest jednak, co do zasady, tylko do rozstrzygnięcia zawartego w sentencji orzeczenia i nie obejmuje jego motywów (J. Gudowski, art. 366 (res iudicata) (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Orzecznictwo. Piśmiennictwo. Tom III, Warszawa 2024). Przedmiotem prawomocności materialnej jest bowiem ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie motywy, które do niego doprowadziły. Sąd nie jest więc związany zarówno ustaleniami faktycznymi dokonanymi w innej sprawie, oceną dowodów, jak i poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu wydanego wyroku (wyrok Sądu Najwyższego z 12 maja 2006 r., V CSK 59/06, LEX nr 200907). Podkreśla się jednak, że organ rozstrzygający sprawę, dokonując samodzielnych ustaleń, nie może ignorować stanowiska zajętego w innej sprawie, w której stan faktyczny był konstruowany na podstawie tego samego zdarzenia, lecz biorąc je pod uwagę, obowiązany jest dokonać własnych, wszechstronnych ustaleń i samodzielnych ocen, które w rezultacie mogą doprowadzić do odmiennych konkluzji (wyroki Sądu Najwyższego z: 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, LEX nr 55501; 17 maja 2012 r., I CSK 315/11, LEX nr 1226826, 26 marca 2024 r., II CSKP 498/22, LEX nr 3715996).

W wyroku z 16 maja 2023 r. (I CSK 5967/22, LEX nr 3565979) Sąd Najwyższy stwierdził, że moc wiążąca wyroku nie powoduje związania innych sądów ustaleniami faktycznymi lub ocenami prawnymi, które legły u podstaw wydanego wcześniej orzeczenia dotyczącego tego samego stosunku prawnego. Przepis ten dotyczy wyłącznie ściśle rozumianego przedmiotu rozstrzygnięcia,

wyrażonego w sentencji orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 2022 r., I CSK 2119/22, LEX nr 3430883). W doktrynie (M. Sieńko (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-477¹⁶, red. M. Manowska, Warszawa 2022, art. 243²) podnosi się, że zaliczenie do materiału dowodowego sprawy dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy lub w aktach dołączonych następuje, jeśli strony mogą stwierdzić, jakich wystąpienia faktów ma dowodzić konkretny dokument. Tylko wówczas strony mogą mieć realną szansę na ustosunkowanie się do ich treści i zgłoszenie stosownych wniosków, gdy wiedzą, jakie twierdzenia o faktach mają podlegać wykazaniu za pomocą określonych dokumentów (wyroki Sądu Najwyższego z: 14 stycznia 1997 r., I CKN 42/96, OSNC 1997/5, poz. 62; z 27 stycznia 1999 r., II CKN 798/97, LEX nr 50747; z 15 kwietnia 2005 r., I CK 653/04, LEX nr 369229; z 20 lipca 2007 r., I CSK 134/07, LEX nr 485999). Nie jest wyłączona możliwość zaliczenia w poczet materiału dowodowego w postępowaniu cywilnym dowodów zgromadzonych w innym postępowaniu, także karnym, ale nie może ono zostać dokonane w sposób całościowy. Narusza zasadę bezpośredniości (art. 235 k.p.c.) zaliczenie w poczet materiału dowodowego np. akt zakończonej sprawy karnej. Dopuszczalne jest natomiast i pozostaje w zgodzie z art. 235 k.p.c. zaliczenie poszczególnych, ściśle określonych dokumentów, czy też zeznań świadków. Tylko przy takim trybie postępowania strony będą miały możliwość ustosunkowania się do zaliczenia poszczególnych dokumentów czy też zeznań świadków w poczet materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 1997 r., I CKN 42/96, OSNC 1997, nr 5, poz. 62; T. Żyznowski (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1–366, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, art. 224). W odniesieniu do korzystania z przeprowadzenia dowodu z akt, o których stanowi art. 224 § 2, Sąd Najwyższy stwierdził (wyrok z: 14 stycznia 1997 r., I CKN 42/96, OSNC 1997/5, poz. 62, zob. też z 13 listopada 2020 r., IV CSK 194/19, LEX nr 3080058), że dopuszczalne jest i pozostaje w zgodzie z art. 235 zaliczenie poszczególnych ściśle określonych dokumentów czy też zeznań świadków. Tylko przy takim trybie postępowania strony będą miały możliwość ustosunkowania się do zaliczenia poszczególnych dokumentów czy też zeznań świadków w poczet materiału dowodowego. Dokonanie przez sąd ustaleń faktycznych w oparciu o

dowody, które nie zostały w formalny sposób dopuszczone i przeprowadzone na rozprawie, narusza ogólne reguły postępowania dowodowego w zakresie bezpośredniości, jawności, równości stron i kontradiktoryjności (wyrok Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2001 r., I PKN 571/00, OSNP 2003/14, poz. 330). W tym nurcie orzecznictwa pozostaje uzasadnienie wyroku (wyrok Sądu Najwyższego z 13 września 2012 r., V CSK 381/11, OSNC-ZD 2013/B, poz. 43), w którym Sąd Najwyższy stwierdza, że kontradiktoryjność procesu wymaga zapewnienia, aby strony mogły przedstawić swoje racje i dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy na rozprawie, z możliwością ustosunkowania się do nich.

W wyroku z 27 lutego 1997 r. (III CKN 1/97, LEX nr 1228306) Sąd Najwyższy podkreślił, że przeprowadzenie dowodu z akt innej sprawy polega na ujawnieniu treści poszczególnych dokumentów - mających stanowić podstawę ustaleń w sprawie cywilnej - w taki sposób, aby strony mogły ustosunkować się do jego treści i zgłosić stosowne wnioski. Zasada bezpośredniości pozwala zatem na przeprowadzenie dowodu z dokumentów, które znajdują się w aktach innej sprawy, ale sąd musi przeprowadzić ten dowód w taki sposób, aby strony mogły się odnieść do treści dokumentu i zgłosić stosowne wnioski (wyroki Sądu Najwyższego z: 13 listopada 2003 r., IV CK 212/02, LEX nr 172816; 30 maja 2008 r., III CSK 344/07, LEX nr 490435). W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi kontrowersji pogląd, że postępowanie przed organem rentowym jest pierwszym etapem sprawy i po odwołaniu do sądu stanowi część tego samego postępowania, zatem akta organu rentowego nie stanowią odrębnego dowodu, lecz dokumentują dotychczasowy stan sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2020 r., III UK 271/19, LEX nr 3150259). Po wniesieniu odwołania organ rentowy przekazuje akta sprawy sądowi (art. 477⁹ § 2 k.p.c.). Nie dopuszcza się tu zatem dowodu z akt organu rentowego, gdyż nie są to akta odrębnej sprawy. Nie jest więc konieczne indywidualne ujawnianie poszczególnych dokumentów z tych akt. Nie zachodzi tu sytuacja prowadzenia w sprawie cywilnej dowodu z akt innej sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z: 9 grudnia 2008 r., I UK 151/08, OSNP 2010 nr 11-12, poz. 146; postanowienia Sądu Najwyższego z: 16 kwietnia 2019 r., I UK 242/18, LEX nr 2648606; 5 lutego 2019 r., III UK 131/18, LEX nr 2615826). Przeprowadzenie dowodu z akt innej sprawy polegać powinno, jak już podniesiono, na ujawnieniu

treści poszczególnych dokumentów - mających stanowić podstawę ustaleń w sprawie cywilnej - w taki sposób, aby strony mogły się ustosunkować do treści każdego z tych dokumentów i zgłosić stosowne wnioski (wyroki Sądu Najwyższego z: 14 stycznia 1997 r., I CKN 42/56, OSNC 1997, z. 5, poz. 62; 27 lutego 1997 r., III CKN 1/97, LEX nr 12283).

W przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny uchylił wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, powołując się na nierozpoznanie sprawy w zakresie dokonania samodzielnych ustaleń faktycznych i merytorycznej oceny stanu materialno-prawnego. W ten sposób prawidłowo ocenił dotychczasowe postępowanie Sądu pierwszej instancji, który uznał nietrafnie, że jest związany ustaleniami faktycznymi leżącymi u podstaw wyroku wydanego w sprawie o sygn. akt V U 602/19 i tym samym sprawa nie została rozpoznana co do istoty.

Wobec tego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenie organu rentowego, pozostawiając orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego końcowemu rozstrzygnięciu w myśl art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.

[SOP]

r.g.